

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.
o wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 listopada 2017 r., sygn. akt III AUz [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu sprawy J. P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. o wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy, oddalił zażalenie wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 grudnia 2016 r., w którym odrzucono odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy wskazał, że J. P. złożył odwołanie, w którym wniósł o nakazanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wypłacenia na jego rzecz zaległej renty i jej wyrównania według wysokości określonej decyzją organu rentowego z dnia 13 czerwca 2013 r. za okres poprzedzający dzień 1 lipca 2013 r.

z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu wskazał, że przeliczenie renty i ustalenie jej wysokości w tym okresie dokonane zostały w decyzji z dnia 13 czerwca 2013 r., a organ rentowy pomimo wezwania do zapłaty nie wydał decyzji nakazującej wypłacenie zaległej renty.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 9 lutego 2016 r. J. P. skierował do organu rentowego pismo zatytułowane „wezwanie do zapłaty”. W uzasadnieniu tego pisma wskazał, że wzywa do zapłaty zaległych świadczeń rentowych poczynsz od dnia 1 lipca 2013 r. wraz z odsetkami, bowiem odwołał się od decyzji o przeliczeniu renty z dnia 13 czerwca 2013 r. w zakresie należności za okres od dnia 25 czerwca 2008 r. do dnia 29 kwietnia 2009 r. Następnie w dniu 5 lipca 2016 r. J. P. złożył do organu rentowego pismo zatytułowane „ponowne ostateczne wezwanie do wypłaty renty”. W uzasadnieniu tego pisma wezwał organ rentowy do „natychmiastowej wypłaty renty przyznanej decyzją z dnia 13 czerwca 2013 r.”.

Pismem z dnia 11 lipca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował odwołującego się, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i jej wypłaty ubezpieczony posiadał do dnia 28 lutego 2011 r., a od dnia 1 marca 2011 r. odwołujący się utracił prawo do tego świadczenia. Organ rentowy podał, że od decyzji organu rentowego o odmowie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczony złożył odwołanie do Sądu Okręgowego w W. i aktualnie trwa postępowanie odwoławcze.

Sprawa z odwołania J. P. od decyzji z dnia 30 marca 2011 r. (którą to decyzją odmówiono odwołującemu się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2011 r.) toczy się w Sądzie Okręgowym w W. pod sygnaturą akt XIV U [...]. Natomiast sprawa z odwołania J. P. od decyzji z dnia 13 czerwca 2013 r. (decyzją tą przeliczono odwołującemu się rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy) toczy się w Sądzie Okręgowym w W. pod sygnaturą akt XIV U [...].

Sąd Okręgowy wskazał, że na rozprawie w dniu 12 grudnia 2016 r. odwołujący się wniósł o zobowiązanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do wypłacenia zaległej renty i jej wyrównania według wysokości określonej decyzją z dnia 13 czerwca 2013 r. za okres do 1 lipca 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Odwołujący się oświadczył, że w sprawie sygn. akt XIV U [...] cofnął odwołanie

od decyzji w zakresie punktu 1 (w którym organ rentowy jedynie nakazywał przeliczenie renty) oraz w zakresie punktu 3 (w którym organ rentowy określił dwudziesty dzień każdego miesiąca jako dzień wypłaty renty), Sąd jednak nie umorzył postępowania w tym zakresie.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie powinno zostać odrzucone. Odwołanie od decyzji organu rentowego wszczynające postępowanie sądowe pełni rolę pozwu. Dlatego, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odwołanie odrzucić na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący się żąda wypłaty świadczenia objętego decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2013 r., co do której toczy się już postępowanie z jego odwołania. Między tymi stronami i o to samo roszczenie sprawa jest zatem w toku, co stoi na przeszkodzie prowadzeniu drugiego takiego samego postępowania.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zażalenia wnioskodawcy. Wskazał, że na dzień złożenia „odwołania” z dnia 8 sierpnia 2016 r. z wnioskiem o wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy „za okres poprzedzający 1 lipca 2013 r.” toczyło się już w Sądzie Okręgowym w W. odrębne postępowanie odwoławcze w sprawie o prawo do renty od 1 marca 2011 r., zainicjowane odwołaniem J. P. od decyzji odmownej w tym zakresie z dnia 30 marca 2011 r. (sygn. akt XIV U [...]). Aktualnie w sprawie tej został już wydany nieprawomocny wyrok z dnia 16 listopada 2016r. i akta sprawy zostały przekazane z apelacją J. P. do Sądu Apelacyjnego w [...] (sygn. akt III AUa [...]). Wynik tego postępowania przesądzi czy odwołującemu się przysługuje i zostanie wypłacona sporna renta z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres po dniu 28 lutego 2011 r. („za okres poprzedzający 1 lipca 2013 r.”).

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego nie zgodził się wnioskodawca. Domagał się przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistość zasadność. Podkreślił, że zasada *lis pendens* i *res iudicata* w odniesieniu do postępowania w sprawach z ubezpieczenia społecznego jest modyfikowana przede wszystkim w ten sposób, że każda pojedyncza decyzja organu rentowego, nawet rozstrzygająca o tego samego rodzaju prawach lub obowiązkach ubezpieczonego, stanowi w świetle odrębności wynikających z przepisów regulujących postępowanie

w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niezależny przedmiot zaskarżenia, a zatem niezależny od pozostałych przedmiot sporu. W postępowaniu tym funkcję pozwu spełnia odwołanie. Jednakże oprócz odwołań mających za przedmiot wydaną przez organ rentowy decyzję rozstrzygającą o prawach lub obowiązkach ubezpieczonego, odrębną grupę odwołań stanowią te, które związane są z bezczynnością organu rentowego. Ta grupa odwołań ma na celu zapewnienie sądowej weryfikacji terminowości podejmowanych przez organ rentowy działań i rozstrzygnięć w zakresie indywidualnych spraw ubezpieczonych. Wprowadzenie tego rodzaju spraw miało zapewne na celu nie tylko zdyscyplinowanie organu rentowego, ale i zagwarantowanie ubezpieczonemu, że destrukcyjna bezczynność organu rentowego spełniającego na pierwszym etapie funkcję orzeczniczą nie będzie blokowała ubezpieczonemu prawa do sądu. W niniejszej sprawie właśnie z taką sytuacją mamy miejsce, albowiem pomimo wydania w dniu 13 czerwca 2013 r. decyzji modyfikującej wcześniejszą decyzję o przyznaniu renty z dnia 28 października 2010 r. i waloryzującej rentę zdrowotną za okres 1 marca 2011 r. - 30 czerwca 2013 r., świadczenie rentowe nią przyznane nie zostało dotąd wypłacone w określonej tą decyzją wysokości. Błędnie dotąd traktowano tę decyzję jedynie jako wyrównawczą, gdy waloryzując rentę zdrowotną za kolejne lata po 28 lutego 2011 r. niewątpliwie decyzja ta przesądza również o przyznaniu świadczenia rentowego odwołującemu. Samo zatem występowanie decyzji, której wykonania odwołujący domagał się składając wniosek do organu rentowego i zaskarżenie bezczynności organu rentowego niewykonującego tejże decyzji nie może być uznane za występowanie przeszkody procesowej określonej w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Przeciwno takiemu rozumieniu tego przepisu przemawiają przede wszystkim odrębności i specyfika postępowania z odwołania złożonego w związku z bezczynnością organu rentowego w stosunku do specyfiki odwołania od wydanej przez organ rentowy decyzji. Stając zatem należy na stanowisku, że odrębność postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i specyfika odwołania wniesionego w związku z bezczynnością organu rentowego wymagają przyjęcia, że istnienie decyzji, co do wykonania której organ rentowy pozostaje w bezczynności pomimo wniosku ubezpieczonego o jej realizację, jest odrębnym postępowaniem odwoławczym od postępowania wszczętego odwołaniem od samej

decyzji, w ramach którego kwestionuje się prawidłowość wysokości ustalonego decyzją świadczenia lub prawidłowość ustalenia początkowej daty przyznania renty. Taka konstatacja nie pozwala natomiast na przyjęcie, jakoby w tego rodzaju konfiguracji przedmiotów i zakresów procedowania w postępowaniu odwoławczym miała zaistnieć przesłanka odrzucenia pozwu pomiędzy tak różnymi rodzajowo sprawami, o której mowa w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż nie jest oczywiście uzasadniona. Odwołanie wnioskodawcy dotyczy tego samego przedmiotu spornego, który zawisł już przed Sądem Okręgowym (a obecnie Sądem Apelacyjnym). Prawo polskie nie zna wyjątku odwołującego się do bezczynności, który dawałby podstawę do uchylenia rygoru zawartego w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Znaczy to tyle, że twierdzenia wnioskodawcy głoszone w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania są gołosłowne. Bezczynność organu rentowego, na którą powołuje się skarżący jest zresztą zrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że postępowanie toczy się przed sądem, przed którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych występuje jako strona broniąca swoich praw. W rezultacie, nie doszło do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Dlatego należało orzec jak w sentencji.